

### [Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)  
[Kontakt](#)



**[Laboratoria](#)**  
**[.net](#)**  
**[Innowacje](#)**  
**[Nauka](#)**  
**[Technologie](#)**



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

## Właściciele kotów dzielą się na pięć typów

Właściciele kotów dzielą się na pięć typów pod względem stosunku do wypuszczania swoich pupili z domu i polowania przez nie na dziko żyjące zwierzęta - dowodzą wyniki nowego badania przeprowadzonego na University of Exeter (Wielka Brytania).

Pracę na ten temat opublikowano na łamach „Frontiers in Ecology and the Environmen”.

Naukowcy pod kierunkiem dr Sarah Crowley przeprowadzili ankietę wśród brytyjskich właścicieli kotów i stwierdzili, że poglądy na temat wpływu kotów na dziką przyrodę są bardzo zróżnicowane. Wahają się od podejścia typu „czuję się w pewnym stopniu odpowiedzialny za szkody, jakie moje zwierzę wyrządza okolicznej faunie” aż po „obrońców kocie wolności”, którzy sprzeciwiają się jakimkolwiek ograniczeniom względem swoich pupili i nie są świadomi problemów, jakie wychodzące koty mogą powodować w środowisku naturalnym.

Tymczasem organizacje zajmujące się ochroną przyrody od dawna ostrzegają, że koty domowe zabijają miliony dzikich kręgowców rocznie, ograniczając ich liczebność i zagrażając przetrwaniu niektórych gatunków.

Podkreślają, że choć jeden kot zabija niewielką liczbę dzikich zwierząt, to przy kilku- lub kilkunastomilionowej populacji kumuluje się to, przynosząc wielkie straty.

Rozwiązanie problemu nie jest jednak proste, ponieważ rzesza kociarzy stoi na stanowisku, że dobrostan ich zwierząt jest najważniejszy, a jego kluczowym punktem jest swobodne wychodzenie poza dom.

„Propozycje polityczne dotyczące zwalczania szkodliwości kotów domowych obejmują zmniejszenie populacji kotów, uregulowanie kwestii własności, edukację właścicieli i ograniczenie dostępu kotów do środowiska zewnętrznego. Jednak pomysły te rzadko uwzględniają perspektywę właścicieli kotów i często spotykają się z silnym sprzeciwem” - podkreślają badacze z Exeter.

Zespół specjalistów postanowił więc pomóc w znalezieniu wyjścia z tej sytuacji. Zaczęli od określenia, jak właściciele kotów postrzegają swoje zwierzęta i co sądzą o ich wolności. Zdaniem naukowców kluczowe jest bowiem wdrożenie różnorodnych strategii zarządzania, które odzwierciedlą różne perspektywy właścicieli kotów.

Przeprowadzili badanie metodologiczne, które pozwoliło wyodrębnić pięć charakterystycznych punktów widzenia właścicieli kotów: „zaniepokojeni opiekunowie” (koncentrujący się przede wszystkim na bezpieczeństwie kotów), „obrońcy wolności” (stawiający na niezależność kotów i sprzeciwiający się jakimkolwiek ograniczeniom ich naturalnych zachowań), „tolerancyjni strażnicy” (uwzględniający, że dostęp do środowiska zewnętrznego jest ważny dla kotów, ale niepopierający ich polowań), „sumienni opiekunowie” (czujący się odpowiedzialnymi za szkody, jakie koty wyrządzają polując) oraz „leseferyści” (w dużej mierze nieświadomi problemów związanych z zachowaniami łowieckimi ich pupili).

„Chociaż zebraliśmy wiele opinii, to zdecydowana większość brytyjskich kociarzy zadeklarowała, że ceni dostęp swoich pupili do świata zewnętrznego i sprzeciwia się pomysłowi trzymania ich w domu, aby zapobiec polowaniom - opowiada dr Crowley. - W związku z tym jest mało prawdopodobne, aby polityka nakazująca trzymanie kotów w domu znalazła poparcie wśród właścicieli z Wielkiej Brytanii”.

„Jednak, co ważne, tylko jeden z wyodrębnionych przez nas pięciu typów kociarzy uznał, że polowania są pozytywne. Sugeruje to, że pozostałe cztery typy mogą być zainteresowane ograniczeniem tego zjawiska w jakiś sposób. Ale, aby było to skuteczne, należy podjęte wysiłki dostosować do różnych okoliczności” - dodaje.

Sugerowane przez naukowców środki zmniejszające skalę polowań obejmują m.in. zakładanie kotom specjalnych kolorowych obroży. Noszą one nazwę „BirdsBeSafe” i poprzez jaskrawe barwy mają

ostrzegać ptaki przed zbliżającym się drapieżnikiem. Szacuje się, że ilość zabitych ptaków zmniejsza się dzięki nim kilkunastokrotnie. Kryzy nie działają jednak ochronnie na ssaki.

Innym pomysłem na ochronę dzikich gatunków jest zakładanie kotom obroży z dzwoneczkiem. To rozwiązanie krytykowane jest jednak przez kocich behawiorystów.

Zespół bada teraz skuteczność różnych rozwiązań oraz tego, co myślą o nich sami właściciele.

„Jeśli przyroda ma +wygrać+, a zagrożone gatunki mają się rozwijać, potrzebne jest pragmatyczne podejście, w ramach którego poglądy właścicieli kotów będą traktowane jako część szerszych strategii ochrony - mówi Tom Streeter z SongBird Survival, czyli organizacji charytatywnej zajmującej się ochroną ptaków w Wielkiej Brytanii. - Omawiane badanie podkreśla pilną potrzebę współpracy właścicieli kotów i ekologów w celu znalezienia dostosowanych do potrzeb wszystkich rozwiązań. Rozwiązań, które muszą być tanie, łatwe do wdrożenia i skuteczne”.

Autorzy publikacji uważają, że odpowiednie interwencje mogą usprawnić działania na rzecz ochrony przyrody, utrzymać dobre samopoczucie kotów, a jednocześnie poprawić relacje między kotem a człowiekiem.

„Szczególnie ważne jest to w przypadku +tolerancyjnych strażników+ i +opiekunów sumiennych+. W tych dwóch grupach wyjątkowo ważne jest zmniejszenie wewnętrznego konfliktu, jaki rodzi się, kiedy zwierzę, które kochamy poluje na inne gatunki, na których także nam zależy” - podkreślają.

Źródło: pap.pl

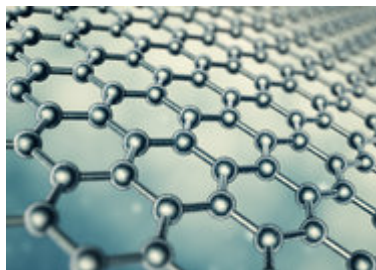
<http://laboratoria.net/aktualnosci/29988.html>



02-07-2024

## [Ekran dotykowy bez problematycznego indu](#)

Tańsze i bardziej przyjazne środowisku.



02-07-2024

## Świat atomów i cząsteczek

Jak dzięki różnym metodom obrazowania zobaczyć "całego słonia"



02-07-2024

## Żyjemy w czasach multitożsamości

Ekspert o mediach społecznościowych.



02-07-2024

## Dlaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy?

Równość płci może mieć związek ze swobodą wyboru tego, co się je.



02-07-2024

## Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu

Alarmuje Światowa Organizacja Zdrowia.



02-07-2024

## Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu

Informuje "Nature".



02-07-2024

## Tancerze są mniej neurotyczni niż ogół populacji

Jednocześnie są bardziej ugodowi i ekstrawertyczni.



02-07-2024

## Rząd planuje, aby minister mógł odwołać dyrektora NCBR

Dyrektor Narodowego Centrum Badań i Rozwoju będzie mógł zostać odwołany.

**Informacje dnia:** [Ekrany dotykowe bez problematycznego indu](#) [Świat atomów i cząsteczek](#) [Żyjemy w czasach multitożsamości](#) [Dlaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy?](#) [Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu](#) [Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu](#) [Ekrany dotykowe bez problematycznego indu](#) [Świat atomów i cząsteczek](#) [Żyjemy w czasach](#)

[multitożsamości](#) [Dlaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy? Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu](#) [Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu](#) [Ekrany dotykowe bez problematycznego indu](#) [Świat atomów i cząsteczek](#) [Żyjemy w czasach multitożsamości](#) [Dlaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy? Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu](#) [Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu](#)

## **Partnerzy**